

Sygn. akt I UK 346/14

POSTANOWIENIE

Dnia 24 marca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Myszka

w sprawie z odwołania B. R.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w C.
o prawo do emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 24 marca 2015 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 10 marca 2014 r., sygn. akt III AUa [...],

**odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania oraz
oddala spóźniony wniosek organu rentowego o zasądzenie od
skarżącego kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w [...] III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 10 marca 2014 r. oddalił apelację ubezpieczonego B. R. od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w K. z dnia 26 lutego 2013 r., oddalającego odwołanie ubezpieczonego od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w C. z dnia 2 kwietnia 2012 r. odmawiającej mu przyznania prawa do wcześniejszej emerytury.

Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji, że ubezpieczony nie spełnił warunków do przyznania mu prawa do emerytury w obniżonym wieku, o których mowa w art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U.

z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.) w związku z § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.), ponieważ nie wykazał, aby na dzień 1 stycznia 1999 r. przepracował co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w rozumieniu § 2 ust. 1 tego rozporządzenia. Do okresu tego nie można zaliczyć pracy ubezpieczonego od 12 listopada 1974 r. do 30 kwietnia 1984 r. w G. Przedsiębiorstwie [...] w G., ponieważ świadczona ówczasie przez ubezpieczonego praca ślusarza w warsztacie przy produkcji krat W. nie polegała wyłącznie na spawaniu, przeto nie była pracą przy spawaniu, o której mowa w wykazie A dział XIV poz. 12, stanowiącego załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. Ubezpieczony nie wykazał również, aby w spornym okresie wykonywał prace wymienione w wykazie A dział V poz. 5, tj. prace przy montażu konstrukcji metalowych na wysokości. Wprawdzie wykonywał prace monterskie na wysokości, jednakże nie stale ani w pełnym wymiarze czasu pracy, czego wymaga § 2 ust. 1 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r., gdyż ślusarz miał inny zakres czynności niż spawacze czy monterzy, a ponadto część obowiązków na poziomie zerowym, co sam zresztą przyznał. Wykonywanie prac ślusarskich czy montażowych choćby jedynie w części czasu pracy „na dole” (na poziomie zerowym), zwłaszcza gdy zajmowało około 30% czasu pracy, oznaczało, że w spornym okresie ubezpieczony nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy przy montażu konstrukcji na wysokości.

W skardze kasacyjnej ubezpieczony zarzucił naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię: 1/ „przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 07.02.1983 r. (...) poprzez przyjęcie, że praca przy spawaniu opisana w dziale XIV poz. 12 nie obejmuje prac nierozdzielnie związanych z procesem spawania, które są niezbędne dla prawidłowego rozpoczęcia i zakończenia tego procesu”, 2/ „przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 07.02.1983 r. (...) poprzez przyjęcie, że wykonywanie części czynności na poziomie „0” wyklucza możliwości zakwalifikowania pracy jako pracy wykonywanej przy montażu konstrukcji metalowych na wysokości”, 3/ „pojęcia ‘stale i w pełnym wymiarze’ z § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 07.02.1983 r. (...) poprzez przyjęcie, iż prace

dodatkowe związane z procesem spawania powodują, iż proces ten nie można uznać za wykonywany stale i w pełnym wymiarze, a nadto, że z uwagi na częściowe wykonywanie przez ubezpieczonego prac na powierzchni „0” nie jest możliwe uznanie, iż w stale i w pełnym wymiarze ubezpieczony zatrudniony był w charakterze monter konstrukcji stalowych opisanej w dziale V pkt 5 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 07.02.1983 r.”, 4/ „przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 07.02.1983 r. (...) poprzez przyjęcie, iż wykonywanie czynności charakterystycznych dla kilku rodzaju pracy uznanych za pracę w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze powoduje, iż pracy ubezpieczonego nie można kwalifikować za pracę w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze”.

Skarżący wniósł o przyjęcie skargi do rozpoznania, z uwagi na „potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, a mianowicie czy fakt, że ubezpieczony podczas spawania wykonywał także inne prace ale ściśle związane z tym procesem powoduje, iż takiej pracy nie można uznać za pracę wykonywaną stale i w pełnym wymiarze w charakterze spawacza a która to jest wymieniona w wykazie A dział XIV poz. 12 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r.”, a także na „potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, a mianowicie czy istnieje możliwość zakwalifikowania pracy jako pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jednocześnie wg dwóch pozycji wymienionych w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. (...) jeśli obie wykonywane były naprzemiennie”.

W konsekwencji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku oraz wyroku Sądu pierwszej instancji i uwzględnienie odwołania w całości przez przyznanie skarżącemu prawa do emerytury od dnia 1 kwietnia 2012 r. oraz o zasądzenie od organu rentowego na rzecz skarżącego kosztów postępowania za obie instancje i postępowanie kasacyjne, względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji, przy uwzględnieniu kosztów postępowania kasacyjnego jako części kosztów procesu, a także o rozpoznanie sprawy na rozprawie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna została oparta wyłącznie na zarzucie naruszenia przepisów prawa materialnego, co oznaczało, że wobec braku adekwatnych proceduralnych zarzutów kasacyjnych, Sąd Najwyższy był związany ustaleniami faktycznymi oraz oceną materiału dowodowego dokonaną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Wynikało z nich wiążąco (art. 398¹³ § 2 k.p.c.) i jednoznacznie, że praca w charakterze ślusarza przy produkcji krat W. nie polegała wyłącznie na spawaniu, skoro „na proces produkcji krat W. składał się cały szereg czynności, poczynwszy od przetransportowania, wyprostowania i odpowiedniego pocięcia płaskowników, a następnie odpowiedniego ich naprzemiennego układania, potem następowało punktowe spawanie (szczepianie), wreszcie malowanie minią, przy czym wszyscy pracownicy warsztatu wykonywali wszystkie prace. Układanie krat zajmowało tyle samo czasu, co następnie ich punktowe spawanie, zaś najbardziej pracochłonne było malowanie”. Co do prac monterskich na wysokości, to z miarodajnych ustaleń, w tym z zeznań samego skarżącego, wynika, że „prace wykonywał na różnych poziomach, nie tylko na poziomie zerowym, ale nawet w wykopach”. Fakt wykonywania przez skarżącego prac ślusarskich czy montażowych przez część czasu pracy „na dole” (na poziomie zerowym), a „już zwłaszcza - jeżeli odbywało się to nie sporadycznie, lecz całymi dniami, czy też zajmowało - sumarycznie rzecz ujmując - około 30% czasu pracy”, pozwalało na uznanie, że w spornym okresie skarżący nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy przy montażu konstrukcji na wysokości. Skoro skarżący nie wykonywał prac w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, to nie doszło do naruszenia materialnoprawnych podstaw skargi, które zresztą zostały sformułowane w sposób bardzo ogólnikowy, gdyż skarżący ograniczył się do sformułowania zarzutu „naruszenia przepisów prawa materialnego poprzez błędną wykładnię przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 07.02.1983 r. (...)” i w czterech tak sformułowanych zarzutach naruszenia prawa materialnego tylko raz wymienił konkretny przepis, tj. § 2 tego rozporządzenia.

Ponadto w skardze powołano się na przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c., tj. potrzebę wykładni przepisów prawnych, jednak skarżący nie podał, które konkretnie przepisy wymagają wykładni. W sytuacji, gdy podstawą wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania jest potrzeba wykładni przepisów prawa, konieczne jest określenie, które przepisy wymagają wykładni Sądu Najwyższego, ze wskazaniem, na czym polegają związane z tym poważne wątpliwości lub z przedstawieniem rozbieżności w orzecznictwie sądów (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 października 2013 r., II UK 235/13, LEX nr 1381272, z dnia 23 marca 2012 r., II PK 2/12, LEX nr 1214573, z dnia 19 stycznia 2012 r., I UK 328/11, LEX nr 1215423, z dnia 18 października 2010 r., I UK 199/10, LEX nr 686799), a także wykazanie, że określony przepis prawa, mimo że może budzić wątpliwości (ze wskazaniem, na czym te poważne wątpliwości polegają), nie doczekał się wykładni, bądź też, że jego niejednolita wykładnia wywołuje rozbieżności w orzecznictwie sądów, które należało przytoczyć (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2012 r., II PK 284/11, LEX nr 1214575). Takiego wyводу skarga kasacyjna nie zawierała, a skarga kasacyjna nie była oczywiście uzasadniona już dlatego, że wnioskowane ponowne rozpoznanie sprawy wymagałoby kolejnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, co oznaczało, że zaskarżony wyrok nie był obarczony zarzucaną mu tak kwalifikowaną wadą.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji w zgodzie z art. 398⁹ § 2 k.p.c., bez potrzeby orzekania o kosztach postępowania kasacyjnego organu rentowego z uwagi na uchybienie dwutygodniowego terminu do wniesienia odpowiedzi na skargę kasacyjną, liczonego od dnia doręczenia skargi (art. 398⁷ § 1 k.p.c.). Zawarty we wniesionej po ponad 6 miesiącach odpowiedzi na skargę wniosek organu rentowego o zasądzenie takich kosztów był oczywiście spóźniony.